

# GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 zlr. 45 kr., miesięcznie 1 zlr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 zlr. 30 kr., miesięcznie 1 zlr. 35 kr. — Inscrypcja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 1 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

## PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Królestwo Polskie. — Rosya. — Z teatru wojny. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

## Monarchya Austriacka.

### Sprawy krajowe.

(Zarys nowej ustawy rękodzielniczej.)

Zarys nowej ustawy o rękodzielnictwie dzieli się na jedenaście rozdziałów i 166 paragrafów w następującym porządku:

- I. Przedmiot.
- II. Podział.
- III. Warunki rozpoczęcia rękodzielnictwa:
  - A. U rzemiosł wolnych.
  - B. U rzemiosł koncesyonowanych.
  - C. Wspólne postanowienia:
    1. Pod względem osoby.
    2. Pod względem założenia warsztatu lub fabryki.
- IV. Objętość, wykonywanie i zgaśnięcie prawa rękodzielnictwa.
- V. Targowica.
- VI. Pomocnicy i terminatorowie.
- VII. Porządek fabryczny.
- VIII. Korporacye.
- IX. Przestępstwa i wymiar kary.
- X. Władze i postępowanie.
- XI. Postanowienia przygodne.
 

Dodatek o książeczkach służbowych.

Pierwszy rozdział określa przedmiot ustawy. Za rzemiosło uważa się „wszelkie stałe, na uczciwy zarobek obliczone zatrudnienie“ (z wyjątkiem a) gospodarstwa wiejskiego i działów jego pobocznych ściągających się do spieniężenia własnych płodów, i b) górnictwa i urzędów górniczych zależnych od koncesyi urzędu górniczego). Następujące zaś przedsiębiorstwa i zatrudnienia, chociaż obliczone na zarobek, podlegają postępowaniu nie tak po formie prawa, jak raczej według osobnych w tej mierze przepisów:

  1. Sprawy adwokatów, notaryuszów i agentów zawierzytelnych.
  2. Leczenie ludzi i zwierząt.
  3. Czynności podejmowane z polecenia władz publicznych lub gminy jakiej, jak na przykład: senzalów giełdowych i kupieckich, maklerzy okrętowych, rewizorów od wagi, cementarzy, poczmistrzów, woźnych i t. d.
  4. Nauczycielstwo prywatne i trudnienia się wychowaniem młodzieży.
  5. Istnące w niektórych krajach koronnych tak zwane beneficya skarbowe, tudzież prawa dominikalne i propinacyi.
  6. Istnące w niektórych krajach koronnych prawo wyszynku przysługujące niektórym komunom lub posiadaczom realności.
  7. Zatrudnienia zarobkowe instytucyj publicznych, jakoto dla ciemnych, tudzież instytucyj karnych, poprawczych i szkół rękodzielniczych.
  8. Instytutu kredytu prywatnego, jako to banki, lombardy, zakłady zabezpieczenia, zaopatrzenia, wypłacania rent, kasy oszczędności i t. d.
  9. Przedsiębiorstwa kolei żelaznej i żeglugi parowej.
  10. Żegluga morska podlegająca przepisom o marynarce.
  11. Pływalnie, zakłady gymnastyczne, łaźnie, kąpiele i zakłady zdrowia.
  12. Zakłady dla oświecenia miast, czyszczenia ulic, kanałów i ściągania skór zwierzęcych.
  13. Spławianie drzewa i innych produktów.
  14. Przedsiębiorstwa zabaw publicznych i widowisk rozmaitego rodzaju.
  15. Przedsiębiorstwa druków peryodycznych.
  16. Handel domokrężny.

Ustawa o rzemiosłach nie ma nic wspólnego z przepisami o monopolach skarbowych i regaliach, i taksamo prawo wyłączne właścicieli przywilejów do korzystania z swych wynalazków, odkryć i

ulepszeń. Lecz jeżeli korzystnie z przywileju lub zarobkowe trudnienie się przedmiotem należącym do monopolu stanowi zarobkowe zatrudnienie w myśl ustawy, natenczas zastosować należy w ogólności postanowienia względem rozpoczęcia i wykonania rękodzielnictwa.

Rzemiosła dzielą się (2gi rozdział) na *wolne*, wykonywane po samem tylko zameldowaniu, i na *koncesyonowane*, które zależą od wyraźnego nadania.

„Te zaś rzemiosła, przy których, złem lub nieczędnem ich prowadzeniem, moralną niedołężnością trudniącego się rękodzielnictwem, lub nieograniczonym rozmnożeniem przenoszą szkodę dobru publicznemu, albo utrudniają dopięcie powszechnych zamiarów policyjnych, należy uważać za *koncesyonowane*.“ — „Wszystkie zaś rzemiosła, które do rubryki koncesyonowanych nie należą, uważane być mają za wolne.“

Warunki rozpoczęcia rzemiosła (3 rozdział) są u obu rodzajów rzemiosł rozmaite.

Ktoby chciał się trudnić wolnem rzemiosłem ma o tem zawiadomić władze, i oraz podać powinien rodzaj zatrudnienia i lokal w tej mierze wybrany. Jeżeli co do zatrudnienia, osoby lub lokalu niezachodzą żadne przeszkody prawne, natenczas wydaje władza poświadczenie wniesionego oznajmienia, to jest kartę zapowiedzi, po której otrzymaniu może strona rozpocząć zapowiedziane rzemiosło. Do prowadzenia rzemiosła wolnego — czyto ściągającego się do handlu, fabryk, rzemiosł lub zarobkowania różnemi posługami — należy przypuścić każdego, kto tylko upoważniony do samostnego zarządzania swym majątkiem, i ma w państwie austriackiem stałą siedzibę.

Co zaś do rzemiosł koncesyonowanych, tedy oprócz warunków potrzebnych do rozpoczęcia rzemiosła wolnego, wymaga się także punktualności i nieskazitelności, a przy niektórych i szczególnego uzdolnienia. Za koncesyonowane zatrudnienia uważa się: aptekarzy, sprzedających truciznę, kowali zwyczajnych, budowniczych i cieśli, pokrywaczów dachu, kominiarzy; wszystkie zatrudnienia ściągające się do rozmnożenia w drodze mechanicznej dzieł literackich i artystycznych (drukarze, rytownictwo na miedzi, stali, na drzewie lub litografia); handel drukami (księgarnie, sklepy z rycinami i muzykaliami, tudzież takzwane antykwarnie); przedsiębiorstwa wypożyczania książek i utrzymywania czytelnicy; dalej peryodyczny transport osób z wyjątkiem jazdy koleją żelazną i paropływami; trzymanie traktyerni; zatrudnienia lokalne transportowania osób (fiakry, omnibusy i t. p.); flisacy, rusznikarze, tandeciarze i wypożyczający na zastaw. (Dokończenie nastąpi.)

(Wiadomości bieżące z Wiednia. — Ceramonia ogłoszenia kardynalstwa. — Misye dyplomatyczne. — Ogłoszenia sekretaryatu Arcyksięcia Jana.)

**Wiedeń, 28. grudnia.** We środę dnia 2. stycznia odbędzie się o godzinie 11 z rana w kościele c. k. burgu nabożeństwo uroczyste. Po skończonej mszy włoży Jego cesarska apostolska Mość wyniesionemu świeżo na godność kardynalską arcybiskupowi wiedeńskiemu panu Othmarowi Rauscher baret kardynalski. Cały dwór będzie obecny w wielkiej gali.

— Poseł saski tajny radca Könnertitz odjechał wczoraj wieczornym pociągiem północnej kolei żelaznej w sprawach urzędowych do Dreżna, z kąd powróci do Wiednia aż na przyszły tydzień. Pogłoska wiąże podróż tę z projektami pokoju. Oczekiwany tu pułkownik pruski baron Manteufel ma już zamówione mieszkanie, a przybywa jak twierdzą w misyi dyplomatycznej.

— Ze strony sekretaryatu Jego cesarzew. Mości najdostojniejszego Arcyksięcia Jana, podaje się z najwyższego rozkazu, powtórnie do wiadomości powszechnej, że wszelkie przesyłki utworów przemysłowości, sztuki i literatury, jeżeli nie proszono i na piśmie nie otrzymano pozwolenia, będą uważane za nieważne, albo też na ryzyko i kosztem właścicieli odsyłane z kąd przyszły.

## Ameryka.

(Brazylia unieważnia traktat z Paraguają. — Protest republiki Argentyńskiej.)

Okręt „Tagus“ przywiózł do Southampton wiadomości z Rio-Janeiro z dnia 20. listopada. Rząd brazylijski unieważnił traktat zawarty z republiką Paraguaj za pośrednictwem hrabi Oliveira, i wezwał prezydenta Lopez, ażeby przysłał pełnomocnika do Rio-Janeiro. Temu wezwaniu uczyniono zadość. — Rząd w Buenos-Ayres oświadczył

czył posłowi brazylijskiemu, że pojawienie się eskadry brazylijskiej w Urugway, luboć niejaki czas cierpiane, było naruszeniem prawa terytorjalnego republiki argentyńskiej, na co rząd tej republiki potrytnie już nie zezwoli. Sprawa ta była przedmiotem wymiany not dyplomatycznych.

## Hiszpania.

(List do Jej Mości Królowy Enrika Maria de Bourbon.)

Dziennik *Nacion* ogłasza następujące pismo Infanta Don Enrique do Jej Mości Królowy:

Najjaśniejsza Pani! Dowiedziałem się, że miałem nieszczęście popaść w podejrzenie, jakobym pisemnie lub ustnie wyrażał uczucia niezgodne z szacunkiem i lojalnem przywiązaniem, z jakim być powinienem dla Waszej królewskiej Mości jako jeden z pierwszych Jej poddanych i najbliższych krewnych. Obwinienie to jest zupełnie bezzasadne. Nigdy nie zapominałem o obowiązkach, które pełnię powinienem jako szlachcic i Hiszpan, i nigdy nie przestałem zasyłać do Nieba życzenia moje o pomyślność, długie życie i długie panowanie Waszej królewskiej Mości, ażeby się wszyscy Hiszpanie, a ja najpierwej, garnęli około tronu, który jest symbolem swobód i tradycyi naszego kraju.

Jeżeli ambitni ludzie i nieprzyjaciele ośmielili się przedstawiać mię w innym świetle, tedy racz Wasza królewska Mość przyjąć te słuszną protestacyę i przekonać się o jej szczerości, widząc, że ja podpisuje najuniżeńszy poddany i kuzyn Waszej królewskiej Mości.

Enrique Maria de Bourbon.

Madryt, 19. grudnia 1855.

Pismo to łaskawie zostało przyjęte. ostatnie bowiem wiadomości z Madrytu (ob. Nr. 1. Gaz. Lw. w doniesieniach z ost. poczty) donoszą, że Infant Don Enrique odzyskał łaskę Monarszą, a zrazem dostojęństwa i tytuły, których od roku 1848 był pozbawiony.

## Anglia.

(Pogłoska o zebraniu rady wojennej w Paryżu.)

**Londyn, 25. grudnia.** Dziennik *Times* nie poprzestając na samem wyjaśnieniu spraw politycznych i wypadków historycznych, zapuszcza się nadto i w plany wojenne. „Za trzy miesiące” — pisze między innymi — „rozpocznie się znów wyprawa wojenna; czas więc zabrać się szczerze do map i wypracować dobry plan wojenny. Wiadomo nam, że wkrótce zasiadzie w Paryżu rada wojenna, w której weźmie udział książę Cambridge, tudzież sir R. Airey i sir E. Lyons; a sir Lyonsa spodziewają się codziennie w Marsylii. Zamialem zebrania się tego jest wypracowanie rozmaitych planów wojennych do wyprawy na wiosnę nadchodząca, aby po naradzie wspólnie powziętej wykonać skombinowane atakowania z dokładnością i siłą niewstrzymaną. Słychać, że i marszałek Pelissier sam na to nalegał, by do tych obrad przystąpiono“.

## Francya.

(Poczta paryska. — Dzienniki za pokojem. — Port geneński ważnym. — Granaty nowej konstrukcyi. — Jenerał Forey do Paryża powołany. — Mianowania. — Stacye ochotnikom do legii cudzoziemskiej. — Konieczność kongresu.)

**Paryż, 25. grudnia.** Dzienniki półurzędowe tchną coraz więcej pokojem. W Sardynii poczynają zwracać szczególną uwagę na port geneński, który nabierze wielkiego znaczenia, jeżeli się uda przekopać między morze Suez. Rząd sardyński zamówił w Paryżu według zaleceń Cavalli'ego 6000 granatów z kabzlami pękającymi za najmniejszym poruszeniem. Jenerał Chazal doręczył królowi sardyńskiemu własnoręczny list króla Leopolda, który wielce ubolewa, że król Wiktor Emanuel nie mógł dla braku czasu odwiedzić Brukseli. Jenerał Chazal uda się później do Nervi, ażeby w imieniu swego monarchy odwiedzić także królową Amelię, której stan zdrowia jest codziennie pomyślniejszym. Jenerał dywizyi Forey mianowany jest naczelnym dowódcą jednej dywizyi piechoty armii wschodniej, utworzonej z świeżo przybyłych pułków armii krymskiej. Jenerałami brygady przy tej samej dywizyi mianowani zostali jenerałowie Repond i Blanchard. Blanchard dowodził w Krymie, bawi zaś teraz w Paryżu na urlopie dla zdrowia wielce nadwątlonego z niewygód wojennych.

— Minister wojny oznajmił naczelnikom dywizyi wojskowych, że ograniczone dotychczas na Besançon werbunki dla drugiej legii cudzoziemskiej, odtąd się w całym kraju odbywać będą.

— Wysłała teraz w Paryżu zapowiedziana w drodze telegraficznej broszura: „Nécessité d'un Congrès pour pacifier l'Europe. Par un homme d'état“. Następująca konkluzya tej broszury wykrywa właściwą jej dążność: „Zebranie się więc kongresu mogłoby dla wszystkich być korzystne. Sama już niemożność należytego porozumienia się między pięcioma mocarstwami wielkimi wskazuje jego konieczność. Od czasu odwołania się Cesarza Napoleona do opinii publicznej w całej Europie przysposabiają się do jego zawiązania. Wszyscy też tego pragną, a urzędowe doń wezwanie i przyszła inicjatywa ze strony jednego z Dworów monarchicznych nie natrafi ani na przeciwieństwo, ani na obojętnych w tej sprawie“.

## Szwajcarya.

(Projekt rewizyi konstytucyi Argowskiej.)

Na posiedzeniu wielkiej rady Argowskiej dnia 21. przedłożył Suter z Baden propozycyę zmierzającą do zupełnej rewizyi administracyi państwa. Mocycę tę dla późniejszych narad złożono na stole kancelaryi.

## Włochy.

(Odroczenie się izb. — Żałoba familijna. — Nowe ganaty. — Przygotowania na przyjęcie jenerała La Marmora. — Zima ostra. — Legia angielsko-włoska.)

Druga Izba sardyńska widziała się być zmuszoną na ostatniem posiedzeniu przeszłorocznem z 22. grudnia przystąpić przed rozpoczęciem debat do poimiennego wezwani swych członków. Liczba bowiem obecnych była tak mała, że Izba nie mogła stanowić żadnych uchwał według prawa obowiązujących, zczem prezydent chciał spisać nazwiska nieobecnych. Później zebrało się więcej członków Izby, tak, że można było przystąpić do obrad. Wotowano budżet wydatków ministerjum spraw wewnętrznych i przedłożono do późniejszego rozpoznania kilka projektów do ustawy lokalnego tylko interesu, poczem Izba odroczyła się do 3. stycznia.

J. M. Król przenosi się dla ciągłej jeszcze żałoby familijnej zaraz po ceremonii noworocznej do królewskiej willi Stupinigi; zwykłej o tym czasie uczty nadwornej tego roku nie będzie.

Słychać, że rząd kazał sporządzić 6000 granatów według systemu Cavalli'ego. Każdy taki granat kosztuje 44 franków i opatrzony sprężyną, za której najlżejszem pociśnięciem pęka natychmiast.

Na przyjęcie jenerała La Marmora, którego wkrótce się spodziewają, robią wielkie przygotowania. Municypalność wotowała jednogłośnie adres powitania, a członkowie parlamentu wyprawiają w drodze subskrypcyi świetną dlań ucztę.

W Genuy dość ostra zima w tej chwili; śniegi i mrozy uszkodziły wiele roślin delikatniejszych.

*Morning Chronicle* zawiera z Turyu z dnia 16. grudnia następujące doniesienia o angielsko-włoskiej legii: Pierwszy batalion w sile 1000 ludzi uzupełniony jest całkowicie, odszedł do Chirasso i Novary, gdzie aż do odpłynięcia na widownię boju zabawi na ćwiczeniach wojennych. Drugi batalion liczy dopiero 100 ludzi i stoi także w Chirasso. Spodziewają się, że go uzupełnią jeszcze przed nadejściem wiosny, naco pułkownik Read jak najusilniejsze łoży staranie. Kapitan Chassaud przełożył dla legii prawa wojenne angielskie na język włoski.

## Niemce.

(Termin służby wojskowej.)

**Frankfurt, 24. grudnia.** Teraźniejszy starszy burmistrz dr. Harnier, a poseł przy sejmie związkowym przesłał senatowi uwiadomienie o uchwalę zgromadzenia związkowego z 15. listopada b. r. na mocy której trwałość obowiązująca do służby wojskowej w Niemczech, zamiast jak dotąd lat 5, będzie na przyszłość 6 lat obejmować.

## Królestwo Polskie.

(Zaprowadzenie podatku od mięsa według wagi.)

*Gazeta Warszawska* z dnia 28. grudnia podaje następujący wypis z protokołu sekretaryatu stanu Królestwa Polskiego.

„Z Bożej łaski My, Alexander II., Cesarz i Samowładca wszech Rosyi, Król Polski etc. etc. etc. Zważywszy: że podatek konsumcyjny zastosowany do wagi bydła na rzeź oddawanego, sprawiedliwiej i jednostajniej rozdzielać się będzie między kontrybuentów, aniżeli podatek dzisiejszy do sztuk przywiązany.

Zważywszy: że zastosowanie podatku do wagi może ułatwić opatrywanie mięsem mieszkańców miast i zmiana ta poda sposobność uwolnienia od podatku takich części w składzie bydła znajdujących się, które albo nie służą na pokarm, albo też używają się najwięcej przez uboższych mieszkańców; że wreszcie zmianę takową, zażniem do innych miast rozciągniętą zostanie, właściwie będzie przeprowadzić przez doświadczenie naprzód w samem mieście Warszawie i Pradze, gdzie pobór opłaty od mięsa ma miejsce w większym rozmiarze, razem dla skarbu i dla kasy miejskiej; na przedstawienie Naszej rady administracyjnej rozkazaliśmy i rozkazujemy:

Artykuł 1. W mieście Warszawie i Pradze od początku roku 1856 podatek skarbowy i miejski od bydła na rzeź oddawanego, pobierać się będzie w stosunku do wagi tegoż bydła w stanie jeszcze żywym.

Art. 2. Wysokość tego podatku razem dla skarbu i kasy miejskiej, wynosić ma: od puda wagi brutto wołów i krów po kop. 24, cieląt po kop. 26, baranów, owiec i kóz i t. p. po kop. 20, wieprzy i świń po kop. 32.

Waga brutto naznaczoną będzie tylko w całych pudach, uważając ćwierć puda i większe aż do połowy ilości za połowę puda, a mniejsze od ćwierć puda ilości opuszczając.

Art. 3. Od wprowadzonego do miasta Warszawy i Pragi mięsa i wyrobów mięsnych, jakoto słoniny, sadła, wedlin, kiełbas i t. d., tudzież od mięsa i wyrobów mięsnych defraudowanych, opłata wynosić ma po kop. 50 od puda, czyli po kop. 1¼ od funta. Od opłaty tej wyjątemi są trzewia, łój i podroby bydłecę.

Art. 4. Z ogółu podatku od mięsa w tym sposobie zbieranego skarb królestwa wnosić będzie do kasy miasta Warszawy 30%.

Art. 5. Pobór tu urządzony rozciągamy dla doświadczenia na lat dwa.

Art. 6. Wykonanie niniejszego aktu Naszego, który w dzienniku praw ma być umieszczony, radzie administracyjnej Naszego Królestwa Polskiego polecamy.

Dan w St. Petersburgu 29. list. (11. grud.) 1855 r.

(Podpisano)

Alexander.

Przez Cesarza i Króla.

Minister sekretarz stanu Ig. Turkułł.“

## Rosya.

(Wojenna narada jenerałów. — Nowe pułki lekkie. — Obchód zdobycia Karsu.)

**Petersburg**, 20. grudnia. Oczekiwany na radę wojenna jenerał Grabbe przybył nareszcie, a z nim przybyli jeszcze jenerałowie Kursel, Budberg, Barancow, Nordman, tudzież szef sztabu wszystkich wojsk rezerwowych jenerał Braun z Moskwy i jenerał Tyttlew z Wyborga. Dnia 10. b. m. odbywał Cesarz przegląd nowo utworzonego hufcu lekkiego wojska do mniejszych wypraw i wycieczek i znalazł go tak dobrze wyćwiczonym, że nie tylko wyraził uradowanie swe listownie jenerałom Rüdiger, Arbusow, Larskoj, lecz obdarzył także każdego żołnierza trzema rublami w srebrze. Przed kilku dniami obnoszono po ulicach Petersburga w uroczystej procesji zdobyte w Karsie chorągwie tureckie. Działa z cytadeli wtórwały uroczystości licznymi i głośnymi strzałami.

### Z teatru wojny.

#### Doniesienia z nad czarnego morza.

(Doniesienie z dziennika Gorczakowa. — Utarczki pod Urkustą. — Korespondencya z obozu Omera Baszy. — Liczba jeńców.)

**Inwalid ruski** ogłasza pod dniem 18. grudnia niektóre wyjątki z dziennika czynności księcia Gorczakowa. Między innymi zawiera: „Od 19. listopada do 7. grudnia nie zaszło w Krymie nic szczególnego. Sprzymierzeni zajmowali się mimo ognia północnej warowni niwellowaniem koło baterji i rowów przy 4. i 5. bastyonie, tudzież wysypywaniem wału między 5. a 6. bastyonem. Na lewem skrzydle naszych stanowisk przy Eupatoryi zachodziły częste utarczki przednich straż, w których nasza jazda, nasi kozacy i Grecy z Bałakławy utrzymywali zawsze przewagę.“

Angielska depesza urzędowa donosi, że pęknięcie bomby zabiło czterech żołnierzy angielskich pracujących w zatoce.

— List z Urkusty z dnia 8. grudnia przynosi bliższe szczegółowe wiadomości o przedsięwziętym w owym dniu napadzie rosyjskim na francuskie stanowiska. „Z pierwszym brzaskiem dnia dzisiejszego wyszli Rosyanie z swego stanowiska pod Kaden Otar i Kemer Chesmy chcąc w sile 2500 ludzi otoczyć piąty nasz batalion pieszych strzelców. Patrol 4 batalionu strzelców afrykańskich spostrzegł poruszenia nieprzyjaciół i zawiadomił niezwłocznie najbliższe posterunki wojenne. W krótkim przeciągu czasu stanęła cała pierwsza dywizja armji pod bronią, gotowa na przyjęcie nieprzyjaciela. Piąty batalion pod wodzą dzielnego majora Garnier, który przy szturmie na wieżę małachowską na czele swego batalionu otrzymał cztery ciężkich ran, tudzież kilka kompanii 25. pułku liniowego pod wodzą majora Richebourg uderzyły na Rosyan z tak zapamiętałą walecznością, że po półtora godziny krwawej walki ustąpili z pola ze stratą 200 zabitych i ranionych i 20 jeńców wraz z kilkoma oficerami. Szkoda, że niekorzystne położenie miejscowości, nie dozwoliło nam ścigać nieprzyjaciół, odwrot ich zmieniłby się był w ucieczkę bez sztyku i ładu. — Z naszej strony ponieśliśmy stratę 18 do 20 ludzi i jednego oficera z 26. pułku piechoty, który tak ciężką otrzymał ranę, że luboć jeszcze żyje, może być najszlachetniej za umarłego poczytanym. Zdaje się, że Rosyanom dało pochop do opisanego napadu zrzeczne otoczenie ośmiu ludzi przedniej naszej straży przy Kaden Otar, sądzili zapewne, że tak łatwa i tu będzie sprawa, lecz wypadek walki pokazał, że się zawiedli.“

— Korespondent przy korpusie Omera Baszy, przysłał do gazety *Times* swój dziennik, z którego korespondencya angielska podaje następujące szczegóły: „Sugdidi, 14. listopada. Pogoda jest przecudnie piękna, ale przygotowanie dla zaopatrzenia armji, zatrzymało nas tutaj kilka dni. Nie dziwi to nikogo, kto zna niedostateczność środków transportowych przy korpusie Omera Baszy. Z mieszkanców krajowych nie wielką dotychczas mamy pomoc; Mingrelianie przynoszą na targ małą ilość mięsa i jarzyny, a przeto jest armia ograniczona na swój własny komisaryat i musi prowiant sprowadzać dla siebie z Anakley i Redut-Kale. Gościńce od tych miejsc aż do nas, nie są zajęte wojskiem nieprzyjacielskim, a rzeka Rion dałaby się łatwo użyć do transportu, gdyby tylko rząd angielski chciał nam przysłać kilka parowców płytkich, możnaby nimi aż pod Kutais się zbliżyć. Skender Basza dowodzi teraz przednią strażą, i wyprzedza czoło armji jednym dniem marszu; jestto jeden z najwaleczniejszych oficerów kawalerji w armji tureckiej, i odniósł od rozpoczęcia wojny aż do teraz nie mniej jak 18 ran, nie licząc w to utratę kilku palców u lewej ręki. Chciwość rabunku Abazów doszła w najnowszym czasie do tego stopnia, że Omer Basza był zmuszony odprawić cały ten oddział. — 15. listopada. Dziś rano zwinięto cały obóz i ruszyliśmy piękną okolicą lesistą do Chaika, gdzieśmy jeszcze zastali kurzące się szczątki rosyjskich koszar i magazynów. Mieszkańcy mieli dosyć odwagi i nieuciekali, ale niechcieli dostarczać żywności, zapewniając, że Rosyanie zabrali im wszelki drób i żywność. Później przekonaliśmy się, że przechowali u siebie niejedną piękną sztukę drobiu, którą nam, jako chrześcianom za kilka szylingów chętnie sprzedawali. Omer Basza postarał się o to, ażeby Turcy nie brali przemocą. W pobliżu obozu wznosi się małownicza ruina, zapewne pamiątka z genueńskich czasów, ma niemal 450 stóp długości i 300 szerokości z trzema wieżami, z których jedna jest dobrze utrzymana, i z malowniczym starym łukiem. Jutro ma tu stanąć czoło armji. — 16. listopada. Przyszliśmy dziś aż do klasztoru Chopi, leżącego w powabnej okolicy 300 stóp nad powierzchnią rzeki. Po lewej stronie ciągną się lasy aż do czar-

nego morza, po prawej widać prześliczną dolinę Chopi, a w dali zastaniają śnieżne góry widokrag. U podnóża klasztoru rozłożyła armia swoje namioty. Kościół klasztoru jest bardzo stary, chociaż może nie był zbudowany przed 800 laty, jak nas zapewniał zakonnik a nasz przewodnik. Ozdobiony jest freskami i słupami z marmuru, które w dawniejszych czasach należały zapewne do jakiego bizantyńskiego gmachu. — 17. listop. Dziś odbyliśmy tylko krótki dzień marszu, a za wyjściem z Chopi, stanęliśmy na gościńcu makademizowanym, który łączy Kutais z Tyflisem. Koczujemy na wzgórzu panującym nad równiną Rion; przed nami odstaniają się na horyzoncie śnieżne szczyty gór Uzurgetti, a daleko za nami wierzchołki Kaukazu. Pogoda jest nadzwyczaj piękna. W około widzieliśmy świeże ślady obozów rosyjskich, sam nieprzyjaciel jest tylko o 3 godzin od nas oddalony i w odwrocie swoim regularnie dotrzymuje nam kroku. — 18. listopada. Odbywaliśmy nasz pochód na przepyszny gościńcu, jednak zastaliśmy wszystkie mosty pozrywane a po obu stronach gościńca opuszczone okopy, które podobno miały przeszkadzać posuwaniu się armji naszej. Mieszkańcy są ku nam jako chrześcianom bardzo gościnni; nienawidzą Rosyan i pogardzają Turkami, natomiast lubią Anglików i Francuzów. — **Ziewie**, 19. listopada. Dziś rano przyprowadzono szpiega w stroju mingreńskim, byłto adjutant rosyjskiego naczelnego komendanta Muchrańskiego. — Omer Basza kazał go rozstrzelać, a nieszczęśliwy szedł z wielką determinacją na śmierć. Po jutrze jak słyhać, ruszymy dalej i po dwóch dziennych marszach stanjemy zapewne w Kutaisie.

— Liczba wziętych przy poddaniu się Karsu jeńców wojennych jest najznaczniejszą w całej obecnie toczącej się wojnie. Doład bowiem wzięli sprzymierzeni największą liczbę w Kinburnie, a ta nie wynosiła jak 2000 ludzi, jeńcy zaś tureccy w Karsie sięgają do 8000 ludzi.

### Doniesienia z ostatniej poczty.

**Wiedeń**, 31. grudnia. *Lit. koresp. austr.* donosi, że Jego c. k. Apostolska Mość, ażeby przynieść ulgę niższym urzędnikom szczególnie w tej przykrej porze roku, widział się spowodowanym nakazać najlaskawiej, ażeby tym urzędnikom dawano częścią dodatki z powodu drożyzny (*Theuerungszuschüsse*), które według pewnego procentu od pobieranej pensji mają być wymierzone, częścią zaś — jak dalece w niektórych gałęziach służby etat urzędników i wymiar płacy jeszcze nie jest uregulowany — stosowne zasiłki (*Aushilfen*). Dodatki do pensji z powodu drożyzny mają być wypłacane dnia 1. lutego 1856 za czas od 1. listopada 1855 do końca kwietnia 1856, zasiłki zaś stosownie do wykazanej potrzeby pojedynczym urzędnikom.

**Tryest**, 29. grudnia. Jego Cesarzewiczowska Mość Arcyksiążę Albrecht wracając z Włoch przybył do naszego miasta.

**Paryż**, 29. grudnia. Gwardycy powracające z Krymu defilowały dziś przez bulwary, miały broń uwienconą bluszczem; ludność witała ich z największym uniesieniem. Cesarz wyraził w swej przemowie ubolewanie, że niemógł stawać na ich czele. Między innymi rzekł: „Jesteście reprezentantami armji Oryentu, której walecznością Francya znowu zdobyła (*reconquis*) przynależne sobie stanowisko zaszczytne. Luboć wojna jeszcze nieskończona, powołałem was jednak do kraju, ażeby każdy pułk mógł podzielać sławę naszą; krajowi, który utrzymuje 600.000 żołnierzy, zależy na tem, by miał we Francji liczną, bitną (*aguerrie*) armję gotową do pochodu wszędzie, dokąd konieczność zawezwie. Zachowujcie staramie zwyczajów wojenne, bądźcie gotowi, gdy to być musi, odpowiedzieć memu wezwaniu (*repondre à mon appel*). Dziękujcie Bogu, że was oszczędził, a z uczuciem dumy życie między waszymi braćmi i spółobywatelami!“

— Na bulwarach notowano 3procentową rentę 64.70—64.60. Między spekulantami wielka panuje niepewność; robiono wielkie przygotowania do powszechnej iluminacyi.

**Londyn**, 29. grudnia. Dzisiejsza *Gazeta Londyńska* ogłasza, że blokada wszystkich portów rosyjskich zniesiona jest od dnia 10. grudnia.

**Turyń**, 27. grudnia. Tutejsze dzienniki utrzymują, że celem misji p. Durando do Paryża jest między innymi porozumieć się z rządem francuskim, ażeby piemontskie wojska ekspedycyjne na wypadek rozpoczęcia wojny nad Dunajem, na wiosnę przeniesiono do Warny.

**Alexandrya**, 23go grudnia. Rząd cofnął zakaz wywozu zboża. W Mecce wywołał zakaz sprzedawania niewolników krwawej zajścia z wojskiem tureckim, które się cofnąć musiało do warowni. Wicekról powrócił chory z wyższego Egiptu. Kolej żelazna do Kairu otwarta będzie od nowego roku. — Achmet Menekli Basza, naczelną dowódzca egipskiego korpusu ekspedycyjnego przybył dnia 20. grudnia do Kairu. — Książę Valombrosa odjechał dnia 13. grudnia z jednym z synowców lorda Raglana z Damasku do Palmyry. Abdel-Kader, żyje w Damasku w zupełnym odosobnieniu od świata.

*Litografowana korespondencya austriacka* podaje następujące doniesienia z Odessy z dnia 17. grudnia: Nowego tu nie ma, na widowni boju uciekło. Cóżby zresztą można przedsiębrać śród terazniejszego zimna! Przedwczoraj była tu jeszcze odwilż około czwartej po południu, a wczoraj rano pokazywał już termometr Reaumura 25 stopni mrozu. Morze zamarzło; od trzydziestu sześciu lat niezapamiętano tu takich mrozów. Nadzwyczajnie sucha jesień, i terazniejsza sanna ułatwiły Rosyanom nadzwyczajnie wszel-

ki transport. W Krymie, jak słycać, nie ma nad 1 do 2 stopni zimna. Koloniści niemieccy w okolicy Berdiańska podjęli się dostawami saniami do Krymu 30.000 czetwertów zboża, tudzież sucharów itp. Rząd rosyjski kazał tu w ostatnich czasach zakupić 40.000 zwyczajnych koców. Pochody wojsk nad Dunaj nieustają, nawet dziś pomimo niestęchanego mrozu przechodziło tędy kilka pułków w tamte strony. Z Londynu i z Paryża nadeszły tu telegrafem rozmaite pogłoski o pokoju. Pewnego nikt nic niewie, nasze losy bowiem rozstrzygają się w Petersburgu; to tylko pewna, że posiadacze towarów kolonialnych otrzymali skinienie, żeby sprzedawali swe zapasy. Wnoszą ztąd niektórzy, że będziemy wkrótce mieć spokój; inni zaś przeciwnego są zdania, i sądzą, że pospiech w wyprzedaniu tutejszych zapasów pochodzi jedynie z obawy, że może na przyszłą wiosnę wojna przeniesie się do Bessarabii i do Odessy. Poczty z Austrii nadchodzą tu bardzo nieregularnie.

## Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

**Lwów, 2. stycznia.** Na naszym dzisiejszym targu sprzedawano korzec pszenicy po 32r.30k.; żyta 21r.55k.; owsa 10r.10k.; hreczki 18r.30k.; — cetnar siana 2r.; okłotów 1r.47 $\frac{1}{2}$ k.; — sag drzewa qukowego kosztował 39r.22 $\frac{1}{2}$ k., sosnowego 30r.15k.; — za kwartę krup pszrnych placono 50k., jęczmiennych 20k., jaglanych 25k., hreczanych 20k.; mąki pszennej 27 $\frac{1}{2}$ k., żytniej 14k., — piwa 17 $\frac{1}{2}$ k.; — za funt masła 1r.5k.; łożu 22 $\frac{1}{2}$ k.; mięsa wołowego 21 $\frac{1}{4}$ k. wal. wiedz.

## Kurs lwowski.

Dnia 2. stycznia.

	mon. konw.	gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski . . . . .	"	5	4	5	7
Dukat cesarski . . . . .	"	5	5	5	8
Półimperyal zł. rosyjski . . . . .	"	8	45	8	49
Rubel srebrny rosyjski . . . . .	"	1	41	1	42
Talar pruski . . . . .	"	1	36	1	33
Polski kurant i pięciozłotówka . . . . .	"	1	12	1	13
Galicyj. listy zastawne za 100 złr. . . . .	bez kuponów	88	20	88	30
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne . . . . .		68	20	68	40
5% Pożyczka narodowa . . . . .		76	—	77	—

## Wiedeński kurs papierów.

Dnia 29. grudnia.

	za sto	w przecięciu
Obligacye długu państwa . . . . . 5%	73 $\frac{7}{8}$ $\frac{15}{16}$	73 $\frac{7}{8}$
detto pożyczki narod. . . . . 5%	76 $\frac{13}{16}$ $\frac{1}{8}$ 77	76 $\frac{15}{16}$
detto z r. 1851 serya B. . . . . 5%	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą . . . . . 5%	—	—
Obligacye długu państwa . . . . . 4 $\frac{1}{2}$ %	—	—
detto detto . . . . . 4%	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą . . . . . 4%	—	—
detto detto detto . . . . . 3%	—	—
detto detto . . . . . 2 $\frac{1}{2}$ %	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834 . . . . .	232 $\frac{1}{2}$	232 $\frac{1}{2}$
detto detto z r. 1839 . . . . .	123 $\frac{1}{4}$ $\frac{5}{8}$	123 $\frac{1}{2}$
detto detto z r. 1854 . . . . .	95 $\frac{3}{4}$ $\frac{1}{8}$ 96	96
Obl. wiedz. miejskiego banku . . . . . 2 $\frac{1}{2}$ %	—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 . . . . . 5%	—	—
Obl. indemn. Niż. Austr. . . . . 5%	—	—
detto krajów koron. . . . . 5%	68 $\frac{3}{4}$ 74	71
Akcyce bankowe . . . . .	897 898 899	898
Akcyce n. a. Tow. eskp. na 500 złr. . . . .	2120 2125	2125
Akcyce kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr. . . . .	—	—
Akcyce kolei żel. Głognickiej na 500 złr. . . . .	—	—
Akcyce kolei żel. Edynburskiej na 200 złr. . . . .	—	—
Akcyce kolei Budzińskiego-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr. . . . .	232	232
Akcyce Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr. . . . .	572 573	573
Akcyce austr. Lloyda w Tryescie na 500 złr. . . . .	—	—
Galicyjskie listy zastawne po 4% na 100 złr. . . . .	—	—
Renty Como . . . . .	—	—

## Wiedeński kurs weksłów.

Dnia 29. grudnia.

		w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych . . . . .	90 $\frac{1}{2}$ $\frac{1}{2}$ l.	90 $\frac{1}{2}$ 2 m.
Augsburg za 100 złr. kur. . . . .	109 $\frac{1}{4}$ $\frac{1}{8}$ $\frac{1}{4}$ l.	109 $\frac{1}{4}$ us.

	za sto	w przecięciu
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 $\frac{1}{2}$ fl.	108 $\frac{5}{8}$ $\frac{1}{2}$ $\frac{1}{2}$ l.	108 $\frac{1}{2}$ 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont. . . . .	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank. . . . .	80 $\frac{1}{4}$ $\frac{1}{4}$ 80 80 $\frac{1}{4}$ l.	80 $\frac{1}{2}$ 2 m.
Lipsk za 100 talarów . . . . .	—	— 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań. . . . .	—	— 2 m.
Londyn za 1 funt sztrl. . . . .	10-42 44 41 41 l.	10-42 3 m.
Lyon za 300 franków . . . . .	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr. . . . .	109 109 l.	109 2 m.
Marsylia za 300 franków . . . . .	127 $\frac{3}{4}$ $\frac{3}{4}$ l.	127 $\frac{3}{4}$ 2 m.
Paryż za 300 franków . . . . .	127 $\frac{3}{4}$ $\frac{3}{4}$ l.	127 $\frac{3}{4}$ 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para . . . . .	245 $\frac{1}{2}$ 249	249 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para . . . . .	—	— T. S.
Cesarskie dukaty . . . . .	1 1/8	1 1/8 Agio.
Dukaty al marco . . . . .	—	— Agio.

## Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 2. stycznia.

Oblig. długu państwa 5% 73 $\frac{7}{8}$ ; 4 $\frac{1}{2}$ % 64 $\frac{3}{4}$ ; 4% —; 4% z r. 1850 —; 3% —; 2 $\frac{1}{2}$ % —. Losowane obligacye 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 123 $\frac{1}{2}$ . Wied. miejsko bank. —. Węgiera. obl. kamery nadw. —. Akcyce bank. 908. Akcyce kolei półn. —. Głognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Bdudwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 578. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiedniu —. Akcyce niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. 457 $\frac{1}{2}$  zlr.

Amsterdam 1. 2. m. —. Augsburg 109 $\frac{3}{8}$  3. m. Genua — 1. 2. m. Frankfurt 108 $\frac{3}{4}$  2. m. Hamburg 80 $\frac{1}{2}$  2. m. Liworno — 1. 2. m. Londyn 10 — 43. 1. m. Medyolan 109 $\frac{1}{8}$  1. Marsylia 128 1. Paryż 128 $\frac{1}{8}$ . Bukareszt 249 $\frac{1}{2}$ . Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. 14. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —; 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. 69 $\frac{1}{2}$ . Renty Como —. Pożyczka z roku 1854 —. Pożyczka narodowa 77 $\frac{1}{4}$ . C. k. austr. akcyce skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 341. fr.

## Przyjechali do Lwowa.

Dnia 2. stycznia.

PP. Zagurski Wincenty, z Podburza. — Kwiatkiewicz Mik., c. k. adiunkt pow., z Manasterzysk. — Malisch Wład., Dr. prawa, z Białego Kamienia. — Gilatowski Jan, z Sambora. — Starzyński Stanisł., z Żółkwi. — Zarski Kazim., z Kulawy. — Müller Piotr, z Sokółki. — Wachtel Henr., c. k. kom. gór., z Sambora. — Dörfler Jan, c. k. insp. oficyał podatk. z Przemyśla.

## Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 2. stycznia.

JO. księżna Lichtenstein i P. Kotzebue Karol', ces. ros. radca państwa, do Krakowa. — PP. Koźmiński Leon, adwokat, do Tarnopola. — Acht, c. k. podporuczn., do Brzeżan. — Wanke, c. k. porucznik, do Złoczowa. — Jędrzejewicz Stanisław, do Fulsztyna. — Huve, c. k. kapitan, do Jarosławia. — Kadłubski Adryan, do Tetewezyc. — Stecki Adolf, do Śródpolca.

## Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie

dnia 31. grudnia i 1. stycznia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6. god. zrana	330.85	— 6.8°	100 0	zachodni	silny mgła
2. god. popoł.	330.08	— 4.6°	87.7	"	cichy pochmurno
10. god. wiecz.	330.88	— 4.7°	87.7	"	"
6. god. zrana	330.85	— 2.4°	98.7	zachodni	sl. mgła
2. god. popoł.	330.74	— 0.2°	95.4	póln.-zach.	"
10. god. wiecz.	330.73	— 2.3°	96.9	"	cichy pochmurno

## TEATR.

Jutro: dnia 4. stycznia (w abonamencie):

Jeszcze jeden koncert pana Wilhelma Humpl na srebrnym flecie, oraz komedia naśladowana z dzieł Sekspira w 4ch odsłonach (w nowym przekładzie na język polski):

„Sposób na złoźnice.“

Komedia ta znana publiczności pod mniej stosownym tytułem:

„Recepta na złoźnice.“

## KRONIKA.

Industria lnu i konopi zatrudnia obecnie w państwie austriackim 4 $\frac{1}{2}$  miliona ludzi. Len i konopie wydają mniej więcej wszystkie prowincje monarchii, mianowicie zaś Galicya 485.000 cetn. lnu, 266 000 cetn. konopi; Wojevodyna i Banat 325.000 cetn. lnu; Węgry 230.000 lnu a 220.000 cetn. konopi; Siedmiogród 253.000 cetn. lnu; Niższa zaś Austriya lnu i konopi razem tylko 16.400 cetn.

— Zapał wojenny rozmarzył, jak donosi dziennik „Deutschland“, tak dalece córkę marszałka dworu Badenskiego, że się zaparła wieku i płci swojej, i przebrana w suknie męskie wyprawiła się tajemnie w podróż do Krymu. Ale wyprzedził, pogoń za nią telegraf, przytrzymała w pół drogi do Strassburga, rozpawiaływa teraz wdomu bohatyrskie czasy Geusau-ów, walecznych przodków swoich, jak dziennik powiada.

— „Funt romansu 3 krajcary!!“ Pewien antykwarz wiedeński ma na zbyciu 3000 funtów starych romansów, funt jeden wraz z oprawą puszcza po umiarkowanej cenie trzech krajcarów mon. konw.

— Drugi spis składek z wykupns kart uwolniających od powinszowań Nowego Roku 1856:

Konwent „Du sacré Coeur“ 5r.; hr. Kazimierz Stadnicki 2r.; pp. Jakób Filip Kulik, c. k. profesor uniwersytetu 5r.; Dobsch, lekarz sztabowy 2r.; Anastazy Kozłowski 2r.; Kazimierz Szeliński 2r.; Dr. Hawranek 2r.; Teodor Torasiewicz 2r.; Waclaw Hudetz 2r.; Michał Sander 2r.; Kallay, pensyonowany c. k. wicebuchalter 1r.; Polański 2r.; Niemirowski 1r.; Bader 1r.; Łukasz Kulicki, pensyon. c. k. radca kryminalny 1r.; Er. Renner 1r.; Jan Feifatik 1r.; Scheibenreiter 1r.; Maurycy Herdliczka 1r.; Krzysztof Ressig 1r.; Karol Wild 1r.; Edward Winiarz 1r.; Konstanty Iskierski 1r.; Tomasz Kulczycki 40kr.; Jędrzej Lesniewicz 40kr.; Karol Seemann 30kr.; Ignacy Stahl 30kr.; Dr. Duniecki 1r.; Wiszniewski 20kr.; Motal 20kr.; Wolański 20kr.; Białuch 20kr.; Gołbiewski 20kr.; Michel 20kr.; Kolarzewski 10kr.; Januszewski 10.; Koffmann 10kr., Tluściak 6kr.; Panie: Szeptycka 2r., Kratter 1r., Anna Czernik 1r.; Ludwika Pfaff 1r., Marya Zakrzewska 30kr., Teresa Schmerling 1r., Teresa Polz 20kr., Julia Romanowicz 10kr., Laura Losch 10kr., Schlager 30kr., N. N. 30kr., T. S. 10kr., N. N. 10kr., Nuki 30kr., Leo Kohn 10kr., Ischel 10kr.; N. N. 30kr. — Razem 55r. 46.; do tego z pierwszej składek 58r. 26k.; Ogółem 114r. 12kr.